

Sygn. akt VIA Ca 421/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 września 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA– Teresa Mróz

Sędzia SA– Anna Orłowska

Sędzia SA– Urszula Wiercińska (spr.)

Protokolant– sekr. sąd. Agnieszka Janik

po rozpoznaniu w dniu 13 września 2012 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z o.o. w W.

przeciwko (...) spółce z o.o. w likwidacji w W., M. O. i A. W. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 14 września 2011 r.

sygn. akt XX GC 446/09

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 421/12

UZASADNIENIE

Powódka (...) spółka z o.o. w W. wniosła przeciwko pozwanym (...) spółce z o.o. w likwidacji w W., M. O. oraz A. W. (1) pozew o zapłatę solidarnie kwoty 20.000.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Pozwani wnosili o oddalenie powództwa, podnosząc jednocześnie zarzut przedawnienia roszczenia.

Wyrokiem z dnia 14 września 2011 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo oraz postanowił o kosztach procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało oparte o następujące ustalenia faktyczne i prawne:

W dniu 30 października 2004 r. Zgromadzenie Wspólników (...) spółki z o.o. w W. podjęło uchwałę o podwyższeniu kapitału zakładowego Spółki przez utworzenie nowych 20.000 udziałów o wartości nominalnej 1.000 zł każdy, tj. o kwotę 20.000.000 zł. Zgodnie z treścią uchwały wszystkie udziały w podwyższonym kapitale zakładowym objęte zostały przez jednego wspólnika (...) spółkę z o.o. w W. (obecnie (...) spółka z o.o. w likwidacji) w zamian za

wkład niepieniężny w postaci przeniesienia części zorganizowanej przedsiębiorstwa (...) spółki z o.o., w skład której wchodziła nieruchomość i mienie ruchome (protokół k. 2-5). Nieruchomość stanowiła zasadniczą wartość aportu. (...) spółka z o.o. złożyła oświadczenie o objęciu w całości wyżej wymienionych udziałów (oświadczenie k. 27). W dniu 2 listopada 2004 r. nastąpiło przeniesienie użytkowania wieczystego nieruchomości i prawa własności budynku przy ul. (...), dla których prowadzona była księga wieczysta Kw nr (...) na rzecz (...) spółki z o.o., jako wkładu niepieniężnego w zamian za objęte udziały. W treści umowy określono wartość prawa użytkowania wieczystego na kwotę 20.000.000 zł, nie wskazano żadnych ewentualnych obciążeń. (...) spółkę z o.o. przy czynności reprezentowała M. O. (k. 28). Składniki aportu określone zostały przez zarząd (...) spółki z o.o. w dokumencie z dnia 2 listopada 2004 r. (k. 50). W jego treści wskazano m.in. na obciążenia hipoteczne nieruchomości na łączną kwotę 46.123.584,47 zł. Bezsprzeczne było, że zarząd miał wiedzę o istniejących obciążeniach (wyjaśnienia M. O. k. 418, zeznania M. O. k. 478 i A. W. k. 479). Operat został przekazany M. O. (zeznania świadka J. M. k. 436). Bezsprzeczny był również fakt, że podwyższenie kapitału zostało zarejestrowane przez zarząd (wyjaśnienia M. O. k. 418).

W dniu 2 kwietnia 2004 r. Komornik sądowy Rewiru(...) wszczął postępowanie egzekucyjne wobec (...) spółki z o.o., a następnie w trybie art. 925 k.p.c. zajął wskazaną nieruchomość. W dniu 8 listopada 2005 r. przystąpił do opisu i oszacowania nieruchomości. Przy czynności była obecna M. O. (wezwanie k. 47, protokół k. 48). Komornik oszacował nieruchomość na kwotę 23.845.000 zł, wskazując także na istniejące obciążenia w postaci wymienionych w treści protokołu hipotek. W dniu 25 czerwca 2005 r. (...) spółka z o.o. reprezentowana przez M. O. i A. W. (1) zawarła w formie aktu notarialnego przedwstępną umowę sprzedaży nieruchomości stanowiącej główny składnik aportu z (...) spółką z o.o. (k. 30). W dniu 28 marca 2006 r. zawarta została ostateczna umowa sprzedaży (k. 39). Cena sprzedaży nieruchomości została ustalona na 23.778.234,31 zł. Miała zostać zapłacona w ten sposób, że kwotę 7.120.000 zł nabywca miał przelać na rzecz Banku (...) S.A., kwotę 6.888.743 zł na rzecz (...) Bank S.A., kwotę 4.600.000 zł na rzecz (...) Banku SA, kwotę 170.000 zł na rzecz (...) spółki z o.o., kwotę 3.541.323,20 zł na rzecz Komornika sądowego Rewiru (...) przy Sądzie Rejonowym (...) wraz z kwotą kosztów egzekucji (583.594,36 zł), kwotę 176.073,80 zł na rzecz Miasta (...) W. z tytułu zaległych podatków (umowa k. 43, zeznania A. W. k. 480). Na rzecz sprzedającego miała zostać przelana kwota 698.499,95 zł. Zapłata długów (...) spółki z o.o. kwotą uzyskaną ze sprzedaży nieruchomości miała być pokryta przez tę Spółkę gotówką lub akcjami innych spółek, do czego nigdy nie doszło (zeznania A. W. k. 480).

Nieruchomość stanowiąca główny składnik aportu została wyceniona przez rzeczoznawcę powołanego przez pozwaną Spółkę. Wycena na dzień 21 grudnia 2004 r. wynosiła 39.400.000 zł. Wycena nie uwzględniała obciążeń hipotecznych (wycena k. 180, zeznania świadka J. M. (2) k. 436).

Sąd Okręgowy oddalił wnioski dowodowe powódki zawarte w piśmie procesowym z dnia 6 kwietnia 2011 r. (k. 418), ponieważ zostały złożone z naruszeniem z art. 479¹² § 1 k.p.c., dotyczyły okoliczności – wartości aportu – która jest podstawą roszczenia i okolicznością sporną w sprawie. Zatem wszelkie dowody na tę okoliczność powinny zostać zgłoszone już w pozwie. Dowody z pozwu - pkt 6 i 7 podlegały oddaleniu, gdyż nie ma możliwości przeprowadzenia dowodu „z akt”. Ponadto okoliczności, które miały zostać wykazane dowodami nie były sporne (zgłoszenie podwyższenia do rejestru, oszacowanie i egzekucja komornicza). Akta zaś w Krajowym Rejestrze Sądowym są jawne i nie ma przeszkód w uzyskaniu odpisu jakiegokolwiek dokumentu przez stronę przygotowującą pozew w innej sprawie.

Sąd Okręgowy podzielił pogląd, zgodnie z którym termin przedawnienia roszczeń o wyrównanie brakującej wartości aportu wynosi 10 lat (vide. M G: Goss, [w] Odpowiedzialność wyrównawcza z tytułu przeszacowania aportu na gruncie Kodeksu spółek handlowych, Pr. Spółek 2006/11/13; Kidyba Andrzej, komentarz do art. 175 Kodeksu spółek handlowych [w] Komentarz, LEX 2010). Zatem formułowany przez pozwaną zarzut przedawnienia należało uznać za niezaskłujący na uwzględnienie.

Podstawą roszczenia był art. 175 k.s.h., który umożliwia domaganie się od członków zarządu oraz wspólnika, który wniósł aport wyrównania jego wartości, w przypadku znacznego zawyżenia jego wartości. Aport wyceniony prawidłowo to taki, którego wartość określona w umowie spółki bądź uchwale o podwyższeniu kapitału zakładowego odpowiada jego wartości zbywczej. Wartość zbywcza zaś odpowiada cenie, jaką można byłoby uzyskać za dany wkład

niepieniężny w razie jego sprzedaży (por. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością A. Kidyba, K. Kopaczyńska-Pieczniak monografia, Oficyna 2010). Aport, którego wartość zawyżono to taki, którego wartość przyjęta jako podstawa ustalenia ilości i wartości nominalnej objętych w zamian za wkład udziałów jest wyższa od jego wartości zbywczej. W takiej sytuacji udziały objęte przez wspólnika nie zostają pokryte w pełni wnoszonym przez wspólnika wkładem niepieniężnym. Wartość zbywczą ustala się z uwzględnieniem istnienia wady i ustala na dzień objęcia udziałów czyli na dzień złożenia oświadczeń o objęciu udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym, a nie na dzień rzeczywistego wniesienia wkładu.

Prezentowane przez pozwanych stanowisko, iż obciążenie hipotekami na rzecz osób trzecich nieruchomości – głównego składnika wnoszonej aportem zorganizowanej części przedsiębiorstwa - nie ma wpływu na wartość aportu, jest błędne. W przedmiotowej sprawie głównym składnikiem aportu była nieruchomość gruntowa (prawo użytkowania wieczystego) z budynkiem. Poza sporem było istnienie na nieruchomości wielu obciążeń w postaci hipotek – zwykłych lub kaucyjnych, które na dzień wniesienia aportu przez sam zarząd zostały określone na kwotę 46.123.584,47 zł (k. 51). Sąd Okręgowy podzielił twierdzenie pozwanych, że istniejące obciążenia hipoteczne istotnie nie wpływają na wartość nieruchomości – rozumianą jako jej cenę. Na powyższe zwracał uwagę także słuchany w charakterze świadka jeden z autorów stworzonej na zamówienie (...) spółki z o.o. wyceny przedmiotowej nieruchomości - J. M. (2) (k.436). Wskazał jednak, że ma to wpływ na podział środków uzyskanych z ceny sprzedaży. Zdaniem Sądu Okręgowego tego typu obciążenia mają znaczenie dla wartości zbywczej nieruchomości rozumianej jako aport do spółki, z punktu widzenia spółki istotnego znaczenia nabiera kwestia redystrybucji kwoty uzyskanej z tytułu hipotecznej sprzedaży aportu, w dacie jego wniesienia jako pokrycie obejmowanego kapitału. Wartość zbywcza jest to możliwa do uzyskania cena za aport w chwili jego wnoszenia, ale możliwa do uzyskania nie przez kogokolwiek, ale przez spółkę, w której stanowić ma pokrycie kapitału. Do powodowej Spółki wpłynęła z tytułu ceny, która wyniosła 23.778.234,31 zł, jedynie kwota ponad 600.000 zł. Nie istniała zatem, w dacie pokrywania aportu nawet hipoteczna możliwość sprzedaży nieruchomości za cenę, która w całości trafiłaby do (...) spółki z o.o.

Pozwani prezentowali stanowisko, że koncepcją aportu było to, że po ewentualnej spłacie wierzycieli hipotecznych nastąpić miało powstanie po stronie Spółki – jako dłużnika rzeczowego, który zaspokoił roszczenia wierzycieli – roszczenie do pierwotnego dłużnika o regres należności, w wysokości równej spłaconych przez Spółkę długów (k. 438). Istotnie po sprzedaży nieruchomości za kwotę 23.778.234,31 zł do Spółki wpłynęło ponad 600.000 zł i powódka zwróciła się do (...) spółki z o.o. z notą odsetkową obejmującą należności regresowe, bezskutecznie. Takie rozumowanie, zdaniem Sądu I instancji, obarczone jest zasadniczym błędem. Wartość zbywczą aportu liczy się bowiem przyjmując dzień jego objęcia. Przy czym przyjęć należy cenę, jaka możliwa jest do osiągnięcia w dniu złożenia przez wspólnika oświadczenia o objęciu udziałów. Nie ma znaczenia zmiana wartości przed lub po tej dacie. Zdaniem Sądu Okręgowego cena możliwa do uzyskania przez spółkę z o.o. (...) w dniu obejmowania udziałów przez wspólnika (...) spółkę z o.o. musiałaby być niższa o wartość obciążających nieruchomości hipotek. Nie istniała, bowiem możliwość zbycia nieruchomości bez zaspokojenia wierzycieli hipotecznych. Zatem powodowa Spółka nie miała możliwości uzyskania (na dzień wniesienia aportu) środków pieniężnych odpowiadających wartości obejmowanych przez wspólnika udziałów. Tym samym wartość wniesionego przez (...) spółkę z o.o. aportu w postaci zorganizowanej części przedsiębiorstwa była zaniżona o wartość obciążeń. Twierdzenia pozwanych, że obciążenia hipoteczne „nie weszły” do aportu i zostały zaksięgowane w spółce z o.o. (...) nie mają znaczenia, powódka stała się dłużnikiem rzeczowym, nawet jeżeli po wniesieniu aportu obciążenia te nie zostały ujęte w księgach Spółki. Dlatego też nie można podzielić stanowiska pozwanych, że powodowa Spółka, po pewnym czasie, wskutek rozliczeń z wierzycielami wspólnika – pozwanej Spółki, mogła uzyskać środki, nawet przewyższające wartość 20.000.000 zł. Z punktu widzenia oceny wartości aportu - w kontekście zaistnienia przesłanek z art. 175 k.s.h. – nie ma to znaczenia. Istotna jest sytuacja w chwili wniesienia aportu, a ta nie dawała możliwości zbycia aportu bez uwzględnienia obciążeń hipotecznych. Zatem wartość aportu, który został wyceniony bez ich uwzględnienia, została zawyżona.

Z tej przyczyny podlegały oddaleniu wnioski dowodowe pozwanych na okoliczności związane z możliwością uzyskania przez powodową Spółkę środków z tytułu późniejszych rozliczeń z dłużnikami (...) spółki z o.o. Nie ma to znaczenia dla określenia wartości aportu na datę jego wnoszenia.

Z tej sytuacji zdawał sobie sprawę zarząd Spółki w osobach pozwanych, którzy mieli świadomość istniejących obciążeń hipotecznych i ich wysokości. Wynika to wprost ze złożonych w sprawie dokumentów, jak też zeznań byłych członków zarządu.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy, w ocenie Sądu I instancji, nie pozwalał na uwzględnienie roszczeń powódki.

To na stronie powodowej, zgodnie z art. 6 k.c., spoczywał obowiązek wykazania, że zachodzą przesłanki z art. 175 k.s.h., że doszło do objęcia udziałów aportem, którego wartość została znacznie zawyżona oraz, że ówczesny zarząd miał wiedzę o tym fakcie. Zdaniem Sądu Okręgowego, zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala stwierdzić, że wniesiony przez (...) spółkę z o.o. aport miał zawyżoną wartość. Sąd Okręgowy w niniejszym postępowaniu nie miał możliwości ustalenia rzeczywistej wartości aportu. Nie został on zbadany w toku postępowania przez biegłego – taka opinia byłaby niewątpliwie najbardziej miarodajna. Powódka nie wnioskowała o taki dowód. Niewystarczające było stanowisko wskazujące na poziom obciążeń w wysokości ponad 40 mln zł i cenę uzyskaną po około roku od wniesienia aportu (23.000.000 zł), jako wystarczająca podstawa do uznania, że wartość aportu wynosiła 0 zł. Pozwani wskazywali bowiem, że dysponowali wycenami nieruchomości wskazującymi na cenę około 43 mln zł. Dla wyceny istotna byłaby również faktyczna wartość obciążeń hipotecznych – hipotek kaucyjnych – liczonych na datę wniesienia aportu. Nie jest miarodajną, na potrzeby niniejszego postępowania, wycena dokonana przez Komornika w drodze oszacowania, która także miała miejsce około roku po wniesieniu aportu. Podsumowując, powódka nie zaproponowała środka dowodowego, który pozwoliłby na ustalenie faktycznej zbywczej wartości aportu wniesionego przez pozwaną Spółkę i Sąd Okręgowy nie miał możliwości stwierdzenia, czy aport wnoszony na pokrycie udziałów w wysokości 20.000.000 zł, został znacznie zawyżony w stosunku do wartości pokrywanych udziałów.

Powództwo podlegało oddaleniu na podstawie art. 175 k.s.h.

Powyższy wyrok został zaskarżony w całości przez powódkę, która wniosła o zmianę orzeczenia przez uwzględnienie powództwa wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania za obie instancje lub o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Zaskarżonemu wyrokowi powódka zarzuciła:

- 1) naruszenia prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 212, art. 213 § 1, art. 217 § 2, art. 227, art. 229 i art. 232 zd. 2 i art. 479¹² § 1 k.p.c., polegające na pominięciu wyjaśnienia i ustalenia istotnych dla sprawy okoliczności, czyli nie przeprowadzenia prawidłowego postępowania dowodowego, pomimo prawidłowo złożonych i sformułowanych przez stronę pozwaną wniosków dowodowych;
- 2) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez niedostatecznie wnikliwe rozważenie zebranego w sprawie materiału dowodowego i przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, zwłaszcza w zakresie ustaleń związanych z podniesionym zarzutem braku zdolności aportowej wniesionego aportu i jego pozorności;
- 3) błąd w ustaleniach faktycznych mający istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy przez odmowę uznania, nawet z pominięciem dowodów wnioskowanych przez stronę powodową, a nie przeprowadzonych przez Sąd I instancji, iż w sytuacji wykazania braku zdolności aportowej wnoszonego aportu lub jego pozorności, jego wartość zbywcza na dzień objęcia, jest co najmniej zerowa, co nie wymaga dodatkowego procesu dowodzenia, np. w postaci jego wyceny przez biegłego rzeczoznawcę;
- 4) naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. przez sporządzenie uzasadnienia wyroku w sposób wewnętrznie sprzeczny, a polegający na jednoczesnym uznaniu zasadności roszczenia strony powodowej w oparciu o zaprezentowany przez nią materiał dowodowy oraz dowody przeprowadzone w toku rozprawy zarówno pod względem faktycznym i prawnym i odmowie jego uwzględnienia wobec braku dowodów uzasadniających jego zasądzenie, jak również bez uzasadnienia przyczyn, dla których przeprowadzenia dowodów wnioskowanych odmówił lub dowodom przeprowadzonym odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, co w konsekwencji uniemożliwia kontrolę instancyjną sposobu dokonywania przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych w sprawie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie. Stan faktyczny sprawy w jego istotnych elementach, tj. podjęcia i wykonania uchwały Zgromadzenia Wspólników (...) spółki z o.o. o podwyższeniu kapitału zakładowego przez utworzenie nowych 20.000 udziałów o wartości nominalnej 1.000 zł każdy, objęcia udziałów przez (...) spółkę z o.o. w zamian za wkład niepieniężny w postaci przeniesienia części zorganizowanej przedsiębiorstwa (...) spółki z o.o., w skład której wchodziła nieruchomości i mienie ruchome (k. 2-5), nie budził wątpliwości.

Zarzuty apelacji zostały wywiedzione z naruszenia prawa procesowego. Zdaniem Sądu II instancji zarzuty, które zmierzają do wykazania niewłaściwej oceny zdolności aportowej wkładu niepieniężnego - nieruchomości położonej przy ul. (...) i ul. (...) w użytkowaniu wieczystym i odrębnej własności budynku biurowo-gospodarczego posadowionego na nieruchomości, są chybione. W ocenie Sądu Apelacyjnego zdolność aportową posiadają prawa, które mają dającą się określić wartość majątkową, prawa przenoszone na spółkę muszą być zbywalne oraz prawa ustanawiane na rzecz spółki muszą być możliwe do ustanowienia na jej rzecz. Nie budzi wątpliwości, że aport będący przedmiotem niniejszej sprawy, tj. prawo własności i prawo użytkowania wieczystego, wypełniał powyższe kryteria. Natomiast art. 175 k.s.h. ustanawia odpowiedzialność wspólników i członków zarządu spółki z o.o. za wyrównanie spółce „uszczerpków” w jej majątku, powstałych w następstwie przyjęcia praw mających zdolność aportową po cenie znacznie zawyżonej w stosunku do ich wartości zbywczej (lub co oczywiste i dalej idące praw pozbawionych zdolności aportowej) w dniu zawarcia umowy spółki, w rozpoznawanej sprawie w dacie podwyższenia kapitału zakładowego powodowej Spółki.

Sąd I instancji oddalił powództwo wskazując wyłącznie, że na stronie powodowej, zgodnie z art. 6 k.c., spoczywał obowiązek wykazania, że zachodzą przesłanki z art. 175 k.s.h., tj. że doszło do objęcia udziałów aportem, którego wartość została znacznie zawyżona oraz, że ówczesny zarząd Spółki miał wiedzę o tym fakcie. Zdaniem Sądu Okręgowego, zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwolił stwierdzić, że wniesiony przez (...) spółkę z o.o. aport miał zawyżoną wartość, bowiem Sąd nie miał możliwości ustalenia rzeczywistej wartości aportu. Nie został on zbadany w toku postępowania przez biegłego – taka opinia byłaby niewątpliwie najbardziej miarodajna, zaś powodowa Spółka nie wniosowała o przeprowadzenie i dopuszczenie dowodu. Niewystarczające, zdaniem Sądu I instancji, było stanowisko wskazujące na poziom obciążeń w wysokości ponad 40 mln zł i cenę uzyskaną po około roku od wniesienia aportu (23.000.000 zł). Pozwani wskazywali bowiem, że dysponowali wycenami nieruchomości na kwotę 43 mln zł (k. 149 i n.). Dla wyceny istotna byłaby również faktyczna wartość obciążeń hipotecznych – hipotek kaucyjnych – liczonych na datę wniesienia aportu. Sąd Okręgowy oddalił wniosek dowodowy strony powodowej o przeprowadzenie dowodu z opinii rzeczoznawcy B. S. w sprawie realnej wartości aportu (k.418, k. 204 i n.).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd, że złożone do akt ekspertyzy opracowane na zlecenie stron należy traktować jedynie jako wyjaśnienia stanowiące poparcie stanowisk stron. Jeżeli zatem strona dołącza do pisma procesowego ekspertyzę pozasądową i powołuje się na jej twierdzenia i wnioski, ekspertyzę tę należy traktować jako część argumentacji faktycznej i prawnej przytaczanej przez stronę. Pozasądowa opinia rzeczoznawcy jako dokument prywatny stanowi jedynie dowód tego, że osoba, która ją podpisała wyraziła zawarty w niej pogląd, nie korzysta natomiast z domniemania zgodności z prawdą zawartych w niej twierdzeń (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dn. 8.06.2001 r., I PKN 468/00, OSNP 2003/8/197). Tym samym uprawnioną była decyzja procesowa Sądu I instancji o nieuwzględnieniu przedmiotowego dokumentu jako dowodu, który mógłby zastąpić dowód z opinii biegłego sądowego. Zawarte w „opinie” twierdzenia o realnej wartości aportu wniesionego w formie zorganizowanej części przedsiębiorstwa mogłyby stać się podstawą ustaleń w razie ich przyznania (art. 229 k.p.c.) albo braku zaprzeczenia przez stronę przeciwną (art. 230 k.p.c.). Zakwestionowanie przedmiotowego dokumentu przez stronę pozwaną, z uwagi na rygory zawarte w art. 479¹² k.p.c., nie pozwalało na powyższe „uproszczenia” dowodowe. Nie budzi również wątpliwości, że pełnomocnik powódki nie wnosił o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego.

W konsekwencji zasadnicze znaczenie dla oceny zaskarżonego rozstrzygnięcia ma odpowiedź na pytanie czy Sąd Okręgowy powinien skorzystać z możliwości dopuszczenia tego dowodu z urzędu.

Nie budzi wątpliwości, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd, że gdy zachodzi potrzeba wyjaśnienia okoliczności sprawy wymagających wiadomości specjalnych, sąd powinien dopuścić dowód z opinii biegłego na podstawie właściwych przepisów kodeksu postępowania cywilnego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dn. 15.06.2011 r., V CSK 382/10, LEX nr 864025; z dn. 15.01.2010 r., I CSK 199/09, LEX nr 570114; z dn. 22.02.2006 r., III CK 341/05, OSNC 2006/10/174; z dn. 12.04.2002 r., I CKN 92/00, LEX nr 53932, z dn. 8.11.1988 r., II CR 312/88, niepubl., i z dn. 11.06.1974 r., II CR 260/74, LEX nr 8940).

Artykuł 232 k.p.c. stanowi, że strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, sąd może jednak dopuścić dowód niewskazany przez stronę. Decyzja o dopuszczeniu dowodu z urzędu nie została pozostawiona do swobodnego uznania sądu. W wyjątkowych, szczególnie uzasadnionych sytuacjach sąd powinien, gdy jest to niezbędne do prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy, skorzystać z możliwości dopuszczenia dowodu niewskazanego przez stronę.

Co do zasady wobec reprezentowania strony przez profesjonalnego pełnomocnika, który nie zgłasza wniosku dowodowego, sąd - z uwagi na zasadę kontrydiktoryjności - z reguły nie ma obowiązku dopuszczenia dowodu z urzędu, co miało miejsce w realiach rozpoznawanej sprawy, nie zwalnia to jednak sądu z badania, czy nie zachodzą wyjątkowe okoliczności uzasadniające odstępianie od ścisłego respektowania zasady kontrydiktoryjności i skorzystanie z możliwości przewidzianej w art. 232 zd. 2 k.p.c. Stanowisko procesowe pełnomocnika powódki, tj. nie zgłoszenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, powodowało, że okoliczność w sprawie zasadnicza z punktu widzenia dochodzonego roszczenia, tj. czy wartość przedmiotowego wkładu niepieniężnego została znacznie zawyżona, pozostała nieudowodniona. Jeżeli uzyskanie wiadomości specjalnych zapewnia wyłącznie opinia biegłego, to w braku odpowiedniej inicjatywy dowodowej samej strony niedopuszczenie dowodu z takiej opinii stanowi naruszenie art. 232 zdanie drugie k.p.c., gdy przeprowadzenie przez sąd z urzędu tego dowodu stanowi jedyny sposób przeciwdziałania niebezpieczeństwu oczywiście nieprawidłowego rozstrzygnięcia sprawy, podważającego funkcję procesu. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dn. 24.11.1999 r. I CKN 223/98, Wokanda 2000/3/7; z dn. 16.04.2008 r., V CSK 563/07, LEX nr 408470 oraz z dn. 15.06.2011 r. V CSK 382/10, LEX nr 864025). Taka sytuacja, jak wynika z treści uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia, zaistniała w rozpoznawanej sprawie.

Zatem Sąd I instancji ponownie rozstrzygając niniejszą sprawę rozważył czy skorzysta z kompetencji określonej w art. 232 zd. 2 k.p.c., tj. czy dopuści i przeprowadzi dowód z opinii biegłego sądowego na okoliczności wartości zbywczego wkładu niepieniężnego w dacie powzięcia uchwały o podwyższeniu kapitału, przy uwzględnieniu wszystkich istotnych „cech” aportu, a więc i obciążeń hipotecznych, na co trafnie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. W takim wypadku, aby nie narazić się na zarzut naruszenia przepisów o prekluzji dowodowej, wskaże, że dopuszcza dowód na takiej właśnie podstawie. Należy także mieć na uwadze, że treścią obowiązku określonego w art. 175 k.s.h. jest wyrównanie brakującej wartości wkładu niepieniężnego, który ciąży na podmiocie wnoszącym aport niezależnie od możliwości przypisania mu winy. W odniesieniu natomiast do członków zarządu powołany przepis przewiduje ich odpowiedzialność jedynie w sytuacji, gdy dokonali oni zgłoszenia tu podwyższenia kapitału zakładowego do rejestru, **znając** fakt znacznego zawyżenia wartości wkładów (co również Sąd I instancji ustali i oceni).

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. orzekł

jak w sentencji. O kosztach postępowania odwoławczego postanowiono stosownie do treści art. 108 § 2 k.p.c.